



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Pomiedzy wyobcowaniem a partycypacja - nauczyciele wobec wartościowania kultury postmodernistycznej

Author: Magdalena Kleszcz, Małgorzata Łączyk

Citation style: Kleszcz Magdalena, Łączyk Małgorzata. (2013). Pomiedzy wyobcowaniem a partycypacja - nauczyciele wobec wartościowania kultury postmodernistycznej. "Chowanna" (2013, t. 2, s. 337-351).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



MAŁGORZATA ŁĄCZYK, MAGDALENA KLESZCZ

Pomiędzy wyobcowaniem a partycypacją — nauczyciele wobec wartościowania atrybutów kultury postmodernistycznej

**Between alienation and participation —
teachers towards valuation of postmodern culture attributes**

Abstract: In the article the results of the survey research in which the academic teachers, preschool teachers and education students took part were presented. The authors' aim was to diagnose teachers' beliefs and attitudes towards key attributes of postmodern culture. The effort was made to grasp the way in which teachers valorize the distinguished phenomena and the way they value them. On the basis of the obtained results the conclusion concerning teachers' attitudes was carefully drawn. Teachers' attitudes most frequently prove teachers' active participation in the sphere of culture and also indirectly determine the understanding of the quality and the direction of current changes.

Key words: value system, attitude, postmodern culture, academic teachers, education students.

Charakterystycznymi cechami współczesnej rzeczywistości są szybkość i powszechność zachodzących zmian społecznych (Kwiatkowska, Łukasik, red., 2011). Nic dzisiaj nie jest jednoznaczne i nic nie jest na długo takie samo. Efektem nieustannych przemian są przeobrażenia zachodzące we wszystkich sferach życia człowieka, również w warstwie moralnej i obyczajowej. Dotyczy to nie tylko obserwowanego wzrostu tolerancji dla różnych postaw i poglądów, lecz także wzrostu relatywizmu wartości i systemu moralnego (ibidem). Brak jednolitego kanonu, pluralizm norm i wartości nie sprzyjają budowaniu ładu, nie dają poczucia bezpieczeństwa.

W ostatnich dziesięcioleciach dał się zauważyć wzrost dynamiki cywilizacji ponowoczesnej. Za jej najbardziej charakterystyczne cechy uznaje się rozdzielenie czasu i przestrzeni, co z kolei powoduje spolaryzowanie ludzkiej kondycji. Jednostka doświadcza ambiwalencji postaw, przeorganizowania i dookreślenia wizji swojego życia, a także staje wobec trudnych wyborów (Kwiatkowska, Łukasik, red., 2011). Najbardziej charakterystyczną cechą kryzysu świata ponowoczesnego stanowi recesja wartości. Triada wartości uniwersalnych, jak dobro, prawda, piękno, zostaje zastąpiona przez wartości materialne, konsumpcyjne, instrumentalne (Sitko, 2001).

Egzemplifikacja niepokoju ujawnia się również w słowach Zbyszka Melosika, który stwierdza: „Współczesny świat jest światem sfragmentaryzowanym. Cechuje się rozproszeniem wrażliwości ludzi, zmieszaniem stylów życia i erozją możliwości stworzenia przekonującego i spójnego programu społecznego i politycznego. W rezultacie życie jednostki staje się w coraz większym stopniu »zestawem oderwanych od siebie zdarzeń«, tym bardziej że upadek uniwersalnych, niezależnych standardów oceniania rzeczywistości pozbawia jednostki możliwości opierania działań na stabilnej moralności” (Melosik, 1994, s. 167).

Wirowanie rzeczywistości prowokuje do zmian w sposobie myślenia i działania, wymusza rozpatrywanie różnych strategii, opracowywanie planów i przewidywanie. Staramy się w ten sposób opanować rzeczywistość, zdobyć poczucie kontroli, pewności, a zatem i odbudować elementarne bezpieczeństwo. Jest to podstawowa potrzeba człowieka, której drugi biegun wyznacza potrzeba osiągnięć i sukcesu. Sukces w wielu dziedzinach życia wymaga bezwzględnej partycypacji, czyli uczestnictwa i podejmowania działań ryzykownych, odpowiedzialnych, czasami niebezpośrednio przekładających się na szybkie i oczywiste zyski. Kategoria zysku i sukcesu jest szczególnie istotna, gdy myślimy o działalności nauczyciela, wychowawcy czy pedagoga. Sukcesem jest tu bowiem realizowanie naczelnej wartości dobra wobec ucznia. Wartość ta ujawnia się między innymi w sposobie bycia nauczyciela wobec ucznia, poważnym

i odpowiedzialnym traktowaniu jego osoby, ale również w trosce o własny profesjonalizm, którego wskaźnikiem (często odroczonym w czasie) są kompetencje uczniów i ich przygotowanie do radzenia sobie z wyzwaniami. Tym ogólnym wyzwaniem jest swoista ambiwalencja wpisana w rzeczywistość społeczno-kulturową, niejednoznaczność, która może się stać pułapką dla nieorientowanych w obszarze własnych wartości, potrzeb, oczekiwań. W proces ich przyswajania silnie uwikłany jest nauczyciel, który stanowi — czy powinien stanowić — świadectwo owych wartości, potrzeb, oczekiwań.

Warto zatem zastanowić się nad tym, jaka jest kondycja moralna nauczyciela, jakie wybiera on wartości, jak radzi sobie w kulturze, której — według Wojciecha J. Burszty i Waldemara Kuligowskiego — podstawowymi cechami są złożoność, niepewność i indywidualizm (Burszta, Kuligowski, 2005, s. 49—50). Warto rozpoznać, jak nauczyciele wartościują atrybuty czy cechy ponowoczesności, dlatego w tym miejscu scharakteryzujemy w skondensowanej formie istotę tego, co stanowi podstawę waloryzacji lub dewaloryzacji ponowoczesności, a tym samym może prowokować do zachowań eskapistycznych (ucieczkowych, wyobcowania) lub odwrotnie — do aktywnej partycypacji.

Wanda Dróżka w swoich rozważaniach pyta o to, czy nauczyciel ma jeszcze etos, czy też jest jednym z wielu wykonujących swoją pracę (usługę). Jak dalece zaawansowany jest proces wyczerpywania tradycyjnego wzoru nauczyciela, czy da się jeszcze zintegrować elementy tradycji z nowymi wyzwaniami stojącymi przed nauczycielem? I wreszcie: czy tzw. ludzie ponowocześni będą do tego zdolni (Dróżka, 2001)? Warto przemyśleć, na ile blisko nauczycielowi do postulowanego dziś nagminnie modelu typowego człowieka uwikłanego w ponowoczesność. Charakterystyczne cechy człowieka ponowoczesnego to niespójność, niekonsekwencja postępowania, trudności w nawiązywaniu trwałych więzi, uciekanie od zobowiązań i odpowiedzialności, brak społecznego zakotwiczenia, nadmierne zainteresowanie sobą, brak wybiegających w przyszłość planów życiowych, relatywizacja systemu wartości, fragmentaryzacja i epizodyczność różnych sfer aktywności. Osobowość ponowoczesną cechuje zainteresowanie sobą („ja” narcystyczne w opozycji do „ja” aksjologicznego), zmienność lojalności, traktowanie trwałych, niepodważalnych norm jako zasad gry, z której bez konsekwencji i żalu można się wycofać (por. Koralewicz, Malewska-Peyre, 1998; Janion, 1996, s. 74—75).

Metodologia badań własnych

Cel i metoda badań

Celem podjętych badań było rozpoznanie postaw nauczycieli względem kluczowych atrybutów kultury postmodernistycznej. Starano się uchwycić przekonania pedagogów na temat pewnych wyróżnionych zjawisk, ale również tendencję do określonego ich wartościowania. Przyjmujemy tu, zgodnie z założeniem psychologii społecznej, że opinie są przejawem postaw oraz że postawy wynikają z wartości i mogą stanowić ich głębszy poziom. Postawy nie muszą się z sobą logicznie wiązać oraz są rozpięte między akceptacją, poprzez obojętność, do negatywnego ustosunkowania się wobec przedmiotu postawy (model liniowego kontinuum). Postawy cechują się różną trwałością (Oppenheim, 2004, s. 204).

Dane do badań zebrano z wykorzystaniem metody sondażu diagnostycznego z techniką ankiety, którą opracowano z zastosowaniem skalowania. Konstrukcja kwestionariusza ankiety opiera się na stwierdzeniach, do których respondenci mieli się ustosunkować. Większość odpowiedzi skonstruowano na wzór skali Likerta, a więc respondenci byli proszeni o wskazanie, jak bardzo zgadzają się lub nie z podanymi stwierdzeniami. Kwestionariusz składał się z 60 twierdzeń, z których analizie poddano tu jedynie wybrane.

Osoby badane

W badaniach uczestniczyło 20 nauczycieli akademickich, wykładowców na kierunkach pedagogika oraz filologia polska, 27 nauczycieli przedszkoli oraz 53 studentki kierunków nauczycielskich. W sumie grupa składała się ze 100 osób. Badanym rozdawano ankiety osobiście oraz wysyłano je pocztą mailową. Spośród ankiet wypełnianych przez nauczycieli akademickich 4 osoby wypełniły je osobiście, ankiety od pozostałych 16 osób z tej grupy pozyskano pocztą mailową. Resztę ankiet zebrano osobiście, przy czym ze 108 ankiet skierowanych do nauczycieli przedszkoli i studentek analizie poddano 80, gdyż pozostałe nie były wypełnione rzetelnie.

Problemy badawcze

Badania zmierzały do uzyskania odpowiedzi na następujące problemy badawcze:

1. Jakie są opinie nauczycieli na temat atrybutów kultury postmodernistycznej?
2. Na ile współczesna kultura postmodernistyczna skłania nauczycieli do partycypacji w jej współtworzeniu lub wycofania się z jej współtworzenia?

Wyniki

W tej części artykułu zaprezentujemy opinie badanych o wybranych atrybutach kultury postmodernistycznej. Analiza dostępnej literatury na ten temat skłoniła nas do wyboru kilku charakterystycznych zjawisk czy cech, dotyczących między innymi: tradycji, otwartości na zmianę, ryzyka, tolerancji, jakości relacji międzyludzkich i osamotnienia. Sformułowania zawarte w pierwszej części ankiety były w większości skonstruowane tak, aby respondenci wyrazili własną ocenę tych zjawisk, z perspektywy „widza”, obserwatora, bez konieczności ujawniania własnych inklinacji wobec niektórych zjawisk czy procesów. Kilka sformułowanych w ankiecie tez pozwala jednak również uchwycić osobiste tendencje badanych. Chodziło bowiem także o to, aby ustalić, jak badani nauczyciele reagują na zaistniałe okoliczności i jak sobie z nimi radzą, a wreszcie czy uchodzić mogą za grupę aktywnie wspierającą zachodzące procesy czy raczej wyrażającą ich negację.

Analiza odpowiedzi zawartych w części pierwszej ankiety rozpoczyna się od ustalenia przekonań na temat kategorii, jaką jest tradycja, a konkretnie tego, czy badani zauważają zjawisko jej podważania czy negowania. Studiując odpowiedzi na pytania z zakresu tradycji, wśród trzech badanych grup można zauważyć pewne różnice. 75% nauczycieli akademickich uważa, że tradycja raczej nie podlega całkowitej negacji na rzecz wprowadzania nowych obyczajów. Podobnego zdania jest 43% studentów i 48% czynnie pracujących nauczycieli przedszkoli. Odpowiedź „raczej tak” wybrało tylko 10% nauczycieli akademickich, 32% studiującej młodzieży oraz 22,2% nauczycieli przedszkoli. Odpowiedzi „zdecydowanie nie” wybrało 10% nauczycieli akademickich, 13% studentów i 14,8% nauczycieli przedszkoli. Wyniki są zatem zbliżone we wszystkich grupach. Wypieranie tradycji przez nowe obyczaje badani postrzegają jako naturalne zjawisko, świadczą o tym podobne wybory wszystkich respondentów. Odpowiedzi „raczej tak” udzieliło 60% nauczycieli akademickich, 52% nauczycieli przedszkoli i 53% studentek.

Kolejny obszar, który poddany został analizie, dotyczył otwartości na zmianę. Z porównania wypowiedzi badanych osób wynika, że obserwują

one niniejsze zjawisko „zdecydowanie” i „umiarkowanie często” (60% nauczycieli akademickich, 50% nauczycieli przedszkoli i 51,9% studentów). 85% nauczycieli akademickich, 77% studentów i 70% nauczycielek przedszkoli jednoznacznie twierdzi, że potrzeba ciągłej zmiany jest charakterystyczna głównie dla młodego pokolenia. Co istotne, aż 60% nauczycieli akademickich nie dostrzega zdecydowanej potrzeby zmian wśród swoich rówieśników. Tego samego zdania jest 37,7% studentów i 29,6% nauczycieli przedszkoli. Podobnie przedstawiają się wypowiedzi respondentów na temat potrzeby zmian u młodego pokolenia. Tu jednak zbliżone są tylko wybory nauczycieli akademickich (65%) i studentów (64,2%). Nauczyciele przedszkoli stanowią 29,6% spośród osób, które zaznaczyły odpowiedź „nie”.

W przekonaniu o tym, że zmiana jest nieodłącznie i naturalnie przypisana młodemu wiekowi, mogą nas utwierdzać odpowiedzi „tak”, które podało 96% nauczycieli przedszkoli, 90% nauczycieli akademickich i blisko 89% studentów.

W obszarze naszych zainteresowań znalazły się także zagadnienia związane z ryzykiem. Interpretując wybory badanych, dostrzeżono porównywalne wyniki w zakresie stwierdzenia, że obecnie ludzie bez względu na wiek wydają się bardziej ryzykować niż to miało miejsce kiedyś. Odpowiedzi twierdzącej udzieliło 81,5% nauczycieli przedszkoli, 56,6% studentów i 50% nauczycieli akademickich. Rozbieżności w odpowiedziach są widoczne w kolejnym stwierdzeniu, w którym badani mieli za zadanie określić, czy ryzyko jest zdecydowanie domeną osób młodych i niedoświadczonych. Niemal połowa respondentów ze wszystkich badanych grup udzieliła przeciwstawnych odpowiedzi „tak” i „nie”.

Za interesujące można uznać odniesienie się badanych do poszerzania się zakresu tolerancji. Większość badanych (70% nauczycieli akademickich, ponad 58% studentów i ponad 55% nauczycieli przedszkoli) uważa to zjawisko za pozytywne. Analizując wypowiedzi dotyczące stwierdzenia, iż ludzie są dziś na ogół mniej tolerancyjni niż kiedyś, można zauważyć rozbieżności. Są one szczególnie widoczne przy odpowiedzi „nie”, którą wybrało 63% nauczycieli przedszkoli, 30% studentów i tylko 10% nauczycieli akademickich.

W zakresie twierdzeń dotyczących niezależności 45% nauczycieli akademickich uznało, że bycie indywidualistą to najcenniejsza wartość. Natomiast 32% nauczycieli przedszkoli udzieliło odpowiedzi „raczej nie”. Analiza odpowiedzi na kolejne stwierdzenie ujawniła zgodność w wypowiedziach badanych. 50% nauczycieli akademickich, ponad 35% studentów i 44,5% nauczycieli przedszkoli zgodziło się z tezą, że prawdziwa autonomia człowieka ujawnia się w jego stosunku do wolności i odpowiedzialności.

W trakcie badań zebrano także opinie na temat relatywizacji wartości w kulturze ponowoczesnej. Badani nauczyciele i studenci zgodnie uznali, że wyznawane obecnie wartości mają charakter subiektywny i że to, co w danym momencie jest innym potrzebne, ważne, staje się wartościowe. Z tym stwierdzeniem zgadza się 60% nauczycieli akademickich, 44,4% nauczycieli przedszkoli oraz blisko 40% studentów. 58% studentów kierunków nauczycielskich, 40,7% nauczycieli przedszkoli i 45% nauczycieli akademickich uważa, że podstawowe wartości kojarzą się dziś ze sferą konsumpcji. Odpowiedzi na stwierdzenie dotyczące skłonności do uznania współczesnej cywilizacji i kierunku jej rozwoju jako sprzyjających degradacji moralnej człowieka pozwalają wnioskować, iż badani zaaważają taką tendencję. Potwierdza to blisko 60% nauczycieli wychowania przedszkolnego, 41,5% studentów i 40% nauczycieli akademickich.

W zakresie kilku twierdzeń dotyczących relacji nauczyciele akademicy, nauczyciele przedszkoli oraz studentki kierunków nauczycielskich wypowiedzieli się podobnie. Większość przychyliła się do twierdzenia (lub wyraża nawet jego zdecydowaną akceptację), iż relacje są dzisiaj bardziej powierzchowne niż kiedyś. Oznajmiła w ten sposób połowa respondentów z każdej grupy, a wśród nauczycieli akademickich nawet 65% zaznaczyło odpowiedź twierdzącą. Podobną sytuację można zaobserwować w przypadku odpowiedzi ustosunkowujących się do twierdzenia, w którym zawarto założenie, iż aktualnie relacje międzyludzkie są bardziej instrumentalne. W przypadku każdej z sondowanych grup odpowiedź „zdecydowanie tak” i „raczej tak” wybrało 70%—80% badanych. Nie występują tutaj duże dysproporcje. Pozostałe osoby, w tym 7,5% studiujących, 18,5% nauczycieli przedszkoli i 15% nauczycieli akademickich, wybrały odpowiedź „raczej nie”, ale nie można jej uznać za opinię kategoryczną. Wiele badanych osób jest zgodnych co do tego, iż powszechne zjawisko stanowi dzisiaj osamotnienie. Odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” wybrało w sumie 85% nauczycieli akademickich, niecałe 85% studiujących oraz ponad 80% nauczycieli przedszkoli. Podobną dysproporcję w zakresie akceptacji zaproponowanych twierdzeń i niezgody z nimi dostrzega się względem tezy, która zakłada, że bardziej wyrazista jest tendencja do gromadzenia rzeczy aniżeli pielęgnowania związków. Tutaj również ponad 80% nauczycieli przedszkoli i studiujących zgadza się z taką obserwacją, a spośród nauczycieli akademickich akceptację wyraziło 65% badanych.

Polaryzacja wypowiedzi widoczna jest w przypadku kolejnych dwóch zaproponowanych założeń. Postawiono tu tezy, iż ludzie są dzisiaj bardziej skłonni inicjować kontakty, gdy nie wymagają one podejmowania odpowiedzialności i gdy nie są za bardzo uciążliwe, oraz że ludzie są dzisiaj bardziej egoistyczni niż kiedyś. I tak, odpowiednio 70% i 80% nauczy-

cieli akademickich przyjmuje za prawdziwe niniejsze zjawiska; tak samo ustosunkowali się do tego twierdzenia nauczyciele przedszkola — odpowiednio 70% i 80%. Odpowiednio blisko 90% i 85% studiujących również zgadza się z tymi sformułowaniami.

Druga część badań została zaprojektowana tak, aby można było uchwycić osobiste inklinacje nauczycieli do partycypacji w przestrzeni społecznej i kulturalnej lub tendencję do wycofywania się z niej. Pytano tutaj między innymi o to, jakie jest nastawienie badanych wobec takich kategorii, jak: tradycja, otwartość na zmianę, podejmowanie ryzyka, tolerancyjność, poczucie autonomii i ocena własnej zdolności radzenia sobie w życiu, doświadczenie upływającego czasu, doznawanie wsparcia od innych, kontaktowość, pragmatyzm i samotność. W tej części chodziło o pozyskanie deklaracji dotyczących tego, jak badani czują się w tych okolicznościach, jak reagują na nie. Odpowiedzi będą stanowić wskaźnik partycypacji albo wycofania respondentów. W tym miejscu przeanalizujemy tylko niektóre wypowiedzi, gdyż objętość niniejszego opracowania nie pozwala na przytoczenie wszystkich wyników wraz z procentowymi zestawieniami wypowiedzi dotyczących każdego zjawiska. Podobnie jak wcześniej, posługiwać się będziemy uogólnieniami i spróbujemy wyabstrahować jedynie niektóre, bardziej wyraziste wybory.

Pozytywny stosunek do tradycji i jej respektowania najczęściej ujawniali nauczyciele przedszkoli. 77,8% skategoryzowało się jako zdecydowanie ceniący tradycję. Wśród studentów wybrało tę odpowiedź 56,6%, natomiast wśród nauczycieli akademickich — tylko 35%. Ta grupa respondentów zdecydowanie brylowała w kategorii „otwartość na zmiany”; znalazło się tu 60% nauczycieli akademickich i odpowiednio 44,4% nauczycieli przedszkoli oraz 37,7% studiujących. Większość, w tym blisko po 60% nauczycieli przedszkoli i studiujących, jest umiarkowanie pozytywnie nastawiona wobec zmian. Można uznać, iż otwartość koreluje w jakimś stopniu z nastawieniem do ryzyka, gdyż tutaj znowu nauczyciele akademicy najczęściej charakteryzowali siebie jako nieobawiających się ryzyka — tak zaznaczyło 35% nauczycieli, a 45% tej grupy podejmuje ryzyko w wyjątkowych sytuacjach. Pozostali nauczyciele akademicy, tzn. 20%, całkowicie unikają sytuacji ryzykownych. Respondenci ci najczęściej zaznaczali, iż ryzyko podejmują w wyjątkowych sytuacjach (81,1% studiujących i 74,1% nauczycieli przedszkoli).

W związku z tym, iż elementarnym atrybutem kultury „płynnej nowoczesności” jest permanentny brak czasu, zapytano też o to, jak badani tego doświadczają. Tutaj najwięcej badanych zaznaczyło odpowiedź: „czas płynie szybciej niż kiedyś — odczuwam jego deficyt i trudności z pogodzeniem obowiązków, ale jeszcze radzę sobie”. Tak wybrało 86,8% studiujących, 85,2% nauczycieli przedszkoli i 70% nauczycieli akademickich.

kich. Niewiele osób ze wszystkich grup uznało, iż zupełnie brakuje im czasu, i podobnie ustosunkowało się wobec twierdzenia, iż nie odczuwają deficytu czasu. W każdej grupie tak wybierało do 10% badanych.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące troski o podtrzymywanie kontaktów podobna liczba badanych oceniła siebie jako sytuacyjnie lub permanentnie dbających o podtrzymywanie kontaktów. Prawie w każdej grupie i w każdej kategorii procent wypowiedzi wynosi około 50. Ciekawe okazują się wyniki w zakresie oceny siebie jako osoby idealistycznej lub pragmatycznej w działaniach. Ponad połowa studiujących i nauczycieli przedszkoli ocenia siebie jako idealistycznie nastawionych i podejmujących starania nawet o coś, z czego nie ma wymiernych korzyści. Tak samo odpowiedziało 40% nauczycieli akademickich. Podobnie grupy ustosunkowały się do sformułowania: „zwykle staram się oceniać bilans zysków i strat, zanim się czegoś podejmę i włożę w działanie energię”, a najrzadziej respondenci oceniali siebie jako całkowicie pragmatycznych. Tak wybrało tylko 5% nauczycieli akademickich i 1,9% studiujących. Wszystkie trzy grupy badanych odczuwają wyższy poziom samotności, rozpatrując ją raczej w sferze zawodowej aniżeli rodzinnej. Wcale nie odczuwa samotności w rodzinie 75,5% studiujących, 85,2% nauczycieli przedszkoli, ale już wśród nauczycieli akademickich nauczyciele wybierali kategorię „umiarkowanie” i „wcale” (po 50% respondentów). Wobec samotności „zawodowej” również największa liczba wyborów dotyczyła kategorii „umiarkowanie” i odpowiedzi „wcale”.

Konkluzje

W podsumowaniu wyników badań przyjmujemy, że wszelkie pozyskane opinie były dla nas wskaźnikiem postaw, a te z kolei należy traktować jako umocowane w wartościach. Wybory nauczycieli i osób przysposabiających się do tego zawodu pozwalają na sformułowanie ostrożnych wniosków dotyczących nie tylko spostrzeżeń badanych, lecz także — w jakimś stopniu — obrazu partycypacji w tych przeobrażeniach.

Na podstawie zebranych w trakcie badań informacji możemy wysnuć wniosek, iż nauczyciele i studenci postrzegają relacje jako powierzchowne i instrumentalne (tak stwierdziło ponad 3/4 badanych), inni ludzie oceniani są najczęściej jako bardziej egoistyczni niż kiedyś i panuje jedno-myślność w kwestii akceptacji stanowiska, że ludzie wybierają dziś częściej relacje, które w żaden sposób nie obciążają. Symptomatyczne jest jednak to, iż badani równomiernie dzielą się pod względem troski o kon-

takty. Połowa z nich dba o kontakty wyłącznie sytuacyjnie. Być może istotny powód tego tkwi w zjawisku „upłynniania” się czasu, gdyż dla 80% wszystkich badanych czas zdaje się kategorią deficytową. Charakterystyczne jednak jest to, iż niektórzy badani nauczyciele przyznają się do umiarkowanej samotności na gruncie zawodowym. Połowie nauczycieli akademickich bliższe jest umiarkowane doświadczenie samotności „rodzinnej”. W nikłym procencie wybierali tę kategorię pozostali badani. Wszyscy nauczyciele pozwalają się postrzegać zdecydowanie częściej jako idealisci niż ewidentni pragmatycy, co oznacza, że często są skłonni podejmować działania, nawet jeżeli nie przynoszą one wymiernych korzyści. Łącząc to z dość wysokimi wskaźnikami w zakresie zdecydowanego (u około 1/3 nauczycieli przedszkoli i studiujących oraz 2/3 nauczycieli akademickich) i umiarkowanego otwarcia na zmianę (odpowiednio 55,6% — 58,5% — 30%), a także z dość dużą ilością wyborów w kategoriach dotyczących skłonności do podejmowania ryzyka, można przyjąć, iż nauczyciele stanowią grupę osób potencjalnie partycypujących w rzeczywistości kulturowej.

W epoce ponowoczesnej przemiany wartości moralne są złożone i podlegają nieustannej dynamice. Charakterystyczne dla tej epoki cechy i właściwości, jak globalizacja, postęp technologiczny i informatyczny, konsumeryzm, pragmatyzacja życia, stałe przyspieszenie „wszystkich i wszystkiego”, oddziałują na egzystencję ludzką, na sferę świadomości, także świadomości etycznej (Szmyd, 2008, s. 5—9). Wszyscy chcieliby polegać na czymś, co jest trwale, fundamentalne, ale jednocześnie nikt nie chce przyczynić się do stworzenia takiego punktu odniesienia, wszyscy oczekują od innych — od partnera, od instytucji — owej pewności przekazywanych reguł, zgodnie z którymi należy postępować (Śliwerski, 2007, s. 363). Stąd też zapewne wynika poczucie relatywizmu i braku stałości hierarchii wartości, które obserwują w swoim otoczeniu badani. Nauczyciele i studenci, którzy byli uczestnikami badań, w większości łączyli podstawowe wartości ze sferą konsumpcji, wskazywali także na to, że aktualna rzeczywistość moralna naszego kręgu cywilizacyjno-kulturowego sprzyja degradacji moralnej człowieka. Interesujące wydaje się dookreślenie, czy przyczyną takiego podejścia mogą być gromadzone w wyniku przepływu informacji dane poznawcze, analizy naukowe czy też powszednie doświadczenia i obserwacje badanych. Ten wątek należałoby poddać osobnej eksploracji, być może przy okazji kolejnych badań.

Bibliografia

- Burszta W.J., Kuligowski W., 2005: *Sequel. Dalsze przygody kultury w globalnym świecie*. Warszawa.
- Dróżka W., 2001: *Orientacje aksjologiczne i style działania nauczycieli. Między tradycją a nowymi wyzwaniem*. W: *Edukacja przełomu wieków wobec kwestii aksjologicznych*. Red. U. Ostrowska. Olsztyn, s. 57—69.
- Janion M., 1996: *Czy będziesz wiedział co przeżyłeś?* Warszawa.
- Koralewicz J., Malewska-Peyre H., 1998: *Człowiek człowiekowi człowiekiem. Analiza wywiadów biograficznych działaczy społecznych w Polsce i we Francji*. Warszawa.
- Kwiatkowska G.E., Łukasik A., red., 2011: *Jednostka w ponowoczesnym świecie*. Lublin.
- Melosik Z., 1994: *Współczesne amerykańskie spory edukacyjne. (Między socjologią edukacji a pedagogiką postmodernistyczną)*. Poznań.
- Oppenheim A.N., 2004: *Kwestionariusze, wywiady, pomiary postaw*. Przeł. S. Amsterdamski. Poznań.
- Sitko M., 2001: *Wychowanie w wartościach ludzkich wychowaniem XXI wieku*. W: *Edukacja przełomu wieków wobec kwestii aksjologicznych*. Red. U. Ostrowska. Olsztyn, s. 307—311.
- Szmyd J., 2008: *Moralność w ponowoczesnym świecie — kryzys i nadzieja*. „Res Humana”, nr 2, s. 5—9, 26—30.
- Śliwowski B., 2007: *Współczesne teorie i nurty wychowania*. Kraków.